

KURJER WARSZAWSKI

D. 28. Maja. — Rok 1839,
Wtorek.

N^o 138.

Jutro, Ś. Teodozja.

JO. Xięzę Maxymiljan Leuchtenberg-
ski, wczoraj wieczorem przybył do Warszawy,
odwiedził JO. Xięcia Warszawskiego,
i wyjechał do Petersburga.

Jutro o godz. 9 zrana, odbędzie się żałobne
Nabożeństwo w Kościele Ś. Krzyża, za duszę
ś. p. Andrzeja Przybyłskiego; na które pozostają
Familja, przyjaciel i znaniymi zaprasza.
— Po kilku tygodniowej i ciężkiej chorobie,
w dniu 3 b. m. i. r. przeniosła się na łono
wieczności Zofja Boudouin de Courtenay, Panna
w kwiecie młodości, bo nie żyła jak lat 20.
Przywiązana córka, pełna wzorowych przymio-
tów duszy i serca, pogrzebiona w nieutulonym
smutku i żalu Rodziców, całą rodzinę i wszystkich
tych którzy ją z bliska znali. Wieczny pokój
duszy twojej. E.... — Do księgarni Zawadz-
kiego i Węckiego nadeszło nowe dzieło: Wy-
bór prozy i poezji polskiej; dla klas niższych
gimnazjal; i wyższych szkół niemieckich; wydał A.
Popliński, zł. 5 gr. 15'. — Gdy używanie *Wody*
Bushkiej powiększa się co raz, podpisany ma za
obowiązek drugieś Sz. Publi: że w tych dniach
nadszedł świeży tychże Wód transport do skła-
du w domu W. Kropiwnickiego przy ulicy Za-
biej Nr 949, znajdującego się w Kantorze Lo-
teryjnym Alexandra Givartowskiego. — Ner 2
Tygodnika Rolniczo-Techno: wyszedł z druku;
miedzy inbemi zawiera *Opis handlu Piawkami.*
— W ubiorze mężczyzn, teraz oznaczenie nowo-
ści przyjętej, jest daleko trudniejszym; cechą
główną mod męzkich jest niewymuszonosc i pro-
stota, ztąd każdy ubior, więcej oryginalny, al-
bo wyłączaający się z pod prawideł ścisłej ie-
dnostajności, zraża tych wszystkich którym teo-
rja i praktyka sztuki dobrego noszenia się nie
jest obcą. To położywszy axjoma: rozwinie my
główniejsze szczegóły ubrania. *Tużurki* są pro-
ste, z kołnierzem znacznie wazkim, z wyłoga-
mi nieco, szerszemi, z połami kwadratowemi, na

ieden rząd guzików zapinane i tasiemką ob-
szyte, w kolorach w większej części fioletowo-
czarnym, ciemno granatowym, czarno brązowym,
czarnym, a wogólności więcej ciemnych aniżeli
jasnych. Niektórzy z elegantów trzymają się
ieszcze, albo raczej wracają się znowu do tużur-
ków o podwójnym rzędzie guzików, zachowu-
jąc z resztą prawidła wyżej wymienione. Jak
w latach poprzednich tak i w bieżącym PP. So-
kołowski, Karasiński, Maiewski, Kwiatkowski,
Nowakowski i inni, rywalizują o pierwszeństwo.
Kroj *pantalónów* zmienił i rozszerzył się cokol-
wiek; zawsze spadają na buty, ale nie wycina-
ją się więcej w kształcie kamaszy. Materji ba-
wełnianych i nicianych ukaznie się ieszcze bar-
dzo mało: ale za to kazimirki letnie i *lasting*
w kolorach iasnnych upowszechniają się coraz.
Kamizelki o jednym rzędzie guzików, do $\frac{3}{4}$
piersi zamknięte, z kołnierzem szalowym, ro-
bią się z kaszemiru letniego przerabianego lub
gładkiego; z ostatnich kolor paljowy najwięcej
jest poszukiwany. *Kamizelki* pikowe i *popeli-
nowe* drugie miejsce trzymają, deseń w obu po-
winien być drobny. *Kapelusze* są wyższe ani-
żeli roku zeszłego, formy cylindrowej, z ron-
dami po obu stronach lekko załamanej i sze-
rokimi taśmami: słomkowe ukazały się nader
licznie. *Buty* w końcach węższe, *rękawiczki* pa-
ljowe i *laski*, pozostają w modzie niezmiennie,
trzcina hiszpańska, bogato w złoto oprawiona ma
p pierwszeństwo, wszaksze i inne laski iakiegobąc
kształtu zarówno dobrze się noszą. We *frakach*
żadna zmiana nie zaszła. Wszelkie fontazie,
przenoszące rozmiar prostego wiązania *chustki*
na szyję lub *krawatu*, zupełnie są wywołane.
— Znowu i wczoraj, iak dni poprzednich przed
wieczorem grzmoty i pioruny z gwałtownym de-
szczem przerażały okolice Warszawy. Szczegól-
niej między wsiami *Marki* i *Ząbki* uderzały w
drzewa pioruny. W Warszawie do wielu piwnic

dostała się woda, a wznawiany kanał od ulicy Freta do Mostowej, został uszkodzony. — Wczoraj w Teatrze Rozmaitości napełniający wszystkie miejsca słuchacze, przywołali, po *Zygodniu rozsądku JP. Jasłńskiego*, po *Meżu pustelniku* wszystkich, a po *Błednym rybaku JP. Żółtkowskiego* 4-kroć, oraz *JP. Stolpego*.

(Art. nad.) W dniach 19 i 20 b. m. iako w święto Zesłania DUCHA Ś^o, odbyła się we wsi *Kępy*, gminie i obwodzie *Płockim*, Uroczystość, której urok, iako z miasta na wieś przybytemu, mocne na sercu i umyśle sprawił wrażenie. Wieś ta w przyjemnem ustroniu na wzgórzu, nad brzegiem Wisły położona, i od wieków celem pielgrzymowania pobożnych będąca, została w dniach tych świątecznych zaszczyconą łaskawem odwiedzeniem JW. JX. *Pawłowskiego* Biskupa *Płockiego*, który zjechawszy tu wraz z licznem Duchowieństwem, Sakrament Bierzmowania przez 2 dni udzielać raczył. Nieprzeliczone tłumy pobożnego ludu, liczne kompanje z pobliskich parafji, co chwila przybywające, Kościół dla obrazu N. MARJI łaskami słynącej od dawna uczęszczany, na teraz pięknie odświeżony, nowe i okazałe organy, muzyka wokalna z ich towarzyszeniem, z pięknych głosów Amatorów z sąsiedztwa i Warszawy przybyłych składająca się, która *Mszą K. Kurpińskiego*, wzorem tego rodzaju utworów będącą, pod dyрекcją JP. *Józefa Brzowskiego*, zaszczytnie z talentu swóiego w Warszawie znanego i umyślnie na ten cel zaproszonego Artysty, wybornie wykonała; wszystko to, przy tak rzewnie i wspaniale odbytych religijnych obrzędach, rozczulało i pocieszało razem to liczne zgromadzenie, którego część z dalekich nawet stron do *Kępy* przybyła. Znana w tej okolicy uprzejma gościnność JW. *Nakwaskiego* właściciela *Kępy*, obfite tu do rozwinięcia się znalazła pole. Sto kilkadziesiąt osób, obiadowało przez te 2 dni solenne, w wystawionej na ten cel z zielonych uplotów sali, a to pod czas krótkiej chwili spoczynku kilku tysięcy ludu, nad wybrzeżem Wisły i przed kościołem rozsyanego, który gorliwą

i niezmordowaną pracą Szanownego swego Pastera i jego Assystentów, zbawiennie nauki i Sakramenty Śte prawie bez przerwy, aż do późnego wieczoru odbierał. Uroczystość tę raczył zaszczycić obecnością swoją JW. Jenerał *Gostomiłow* Naczelnik Woienny Gub: *Płockiej*, i *W. Czosnowski* Kommissarz Ob: *Płocki*, oraz liczne grono Szanownych sąsiadów i z różnych stron przybyłych Gości.

Nowy dowód nieszczęśliwych skutków nieostrożnego obchodzenia się z bronią, mamy wtylko co odebranej smutnej wiadomości oprzyypadkowym i okropnym zgonie *W. Antoniego Paderewskiego* Dzierżawcy dóbr *Podlesia*, w Ordynacji *Zamojskiej*. Dnia 21 b. m. i r. o godz: 7 wieczorem, rozmawiając z małżonką, rodzicami i kilku innemi osobami, wsparty na strzelbie nabitej, tak ją fatalnie nacisnął, iż wystrzał ugodził go w bok, i po 2ch godzinach, mimo najtroskliwszego ratunku, życie iego zakończył. W kwiecie wieku, bo mało nad lat 30 przeżywszy, wydarły został *Antoni Paderewski* słodkim związkom rodzinnym, użytecznym pracom i pięknym nadzieiom. Głęboki żal wszystkich, którzy go znali, iest równie dowodem nieobłudnym szacunku, na jaki przez prawość charakteru, rzetelność postępowania i piękne zalety domowego pożyicia, zasłużyć umiał iako i świadectwem o wielkości poniesionej straty. Tylko pokorne zgodzenie się z nieocfionemi wyrokami OPATRZNOŚCI; tylko czas, powolny Lekarz najcięższych nędz naszej pielgrzymki; tylko pamięć pięknych zmarłego przymiotów i rozrzewniający widok powszechnego współczucia, utulać zdołają żal i koić cierpienia osieroconej małżonki, czworga dzieci i rodziców, których był szczęściem, podporą i chlubą. *Ordynacja Zamojska* utraciła w s. p. *Paderewskim* iednego z dzierżawców zamożnych i niezmordowanych w chwalebnein zmierzaniu do ważnego celu postawienia gospodarstwa rolniczego na stopniu zgodnym z potrzebą wieku i postępmi przemysłu.

Sąd Policji popr: wydz: *Płockiego*, wezwał

o ujęcie Samuela *Kryształ* z miasta Wyszogrodu o oszustwo obwinionego.

Anglja. — Hrabia *Minto* 23 b. m. miał dać świetną ucztę jako w rocznicę urodzin Królowej. — Hrabia *Powis* rozstał się z tym światem; jego tytuły i dobra, odziedzicza po nim, Syn, Lord *Kliver*.

Francja. — W miastach prowincjonalnych spokojność nie została przerwana; wiadomość o utworzeniu ministerstwa, sprawiła wszędzie pomyslny wrazenie. — Pogrzeb Xięcia *Bassano*, odbył się 15 b. m.; kołce całunu niesione były przez Xcia *Brogli*, Panów *Dekaz* i *Diupe*. (Xięże *Bassano* żył lat 76; był przez długi czas Ministrem Sekretarzem Stanu za *Napoleona*. Znajdował się w *Warszawie* r. 1806). — P. *Gaspardin*, tymczasowy Minister spraw wew: zaprowadził w więzieniach system *milczenia*. Więźniom płci żeńskiej dodane są dozorczyńnie. Każdy więzień musi oświadczyć, jakiej jest religiji, gdyż dla osób różnego wyznania, przeznaczone są osobne więzienia; więźniom zostawia się 3cia część ich zarobku, a to pod dozorem. Potrawy mięsne oddat w więzieniach nie będą udzielane. — 11go b. m. stracono w *Brescie* zbrodniarza *Marso*, który miał znaczny udział w wymordowaniu ludności na okręcie *Alexander*. — Xięże *Montebello* podczas swoiego krótkiego urzędowania w ministerstwie spraw zagranicznych, rozdał podwładnym 13 krzyżów legji honorowej.

Niemcy. — Xięże *Ferdynand Sasko-Koburgski*, udając się z *Wiednia* do *Londonu*, przybył 16 b. m. do *Frankfortu n. M.*

Rozmaitości. — Mówca angielski zalecając wstrzeźmiłość, rzekł między innymi: „Dla czego kurzycie tytuń? gdyby Wszzechmogący życzył abyście kurzyli, umiesciłby na waszych głowach kominy, któremiaby dym wychodził! A dla czegoż pićcie piwo? gdyby było życzeniem Wszzechmogącego abyście spiali piwo, kazałby ziemi wydawać słód zamiast ięczmienia.“ — *Jakim sposobem można zostać basistą?* *Ferrari* niegdyś sławny Kompozytor opowiada

w swoich pamiętnikach anegdotę następującą: W wiosce tyrolskiej stanął Jegomość prawie zupełnie rozebrany przy otwartem oknie, a to śród zimnej nocy grudniowej. „Piotrze! zawołał sąsiad; coś tam u licha czynisz? — Chęć nabić się kataru. „Do czegoż? — Abym mógł iutro w kościele śpiewać basem. — *Szerydan* Autor sceniczny angielski, odmówił raz podeszłej pannie udać się z nią na spacer, pod pozorem, iż niepogoda temu przeszkadza. Dama ta spotkawszy później *Szerydana* na ulicy, rzekła do niego: „Niebo wypogodziło się przecież? — Tak Pani, odpowiedział zapytany, ale nie dla dwóch, tylko dla jednej osoby pogoda ta jest dostateczną.“ — W *Santa Marja de Tula* w Meksykańskiem, rośnie cyprys, mający u spodu 93 stóp obwodu. — W *Margate* w Anglii, niedawno pewny Jegomość zapłacił Dyrektorowi teatru, aby wyłącznie dla tegoż jegomości przedstawiono operę i balet. Teatr bardzo upada w kraju machin parowych, Anglcy nie czują więcej pomyłu dla znikomych zabaw muz, tak, iż pewnego razu w teatrze londyńskim zebrało się tylko 4 osób, a w wspomnianym tylko jedna. Mimo to, obstawał oryginalny Jegomość, aby wykonać całe widowisko i zapłacił za wszystkie miejsca. Artysty musieli tańcować i śpiewać dla jednego widza, jakby dla kilku tysięcy. Z resztą Jegomość ten był publicznością bardzo pożądaną, często dawał oklaski i wołał: *fora!*

PRZYIECHALI do WARSZAWY.

Bromirski Stani: Hra: z Łazów; Bolen Jenerał Naczelnik Woien: Guber: Krakow: z Kielc; Chanow Jenerał Doktor Czynnej Armji z Hersonu; ZabieHo Jul: Dzie: z Regów; Krosnowski Ant: Dzie: z Krzyżanowka; Krakowski Ant: Dzie: z Ładów; Okołowicz Jul: Dzie: z Zabiczek; Dziewanowski Kaz: Dzie: z Grodkowa.

DO NIE SIENIA.

Były Urzędnik Administracyjny wyższego rzędu, wieku średniego, stanu wolnego, obok obszernej znajomości prawa i toku interesów rządowych, posiadający w stopniu naukowym języki, jako to: francuzki, niemiecki i łaciński, opatrzonei chlubnymi świadectwami, życzy sobie wejść w odpowiednie obowiązki prywatne. Blizsza wiadomość u właścicielki domu Nr 1062, przy ulicy Królewskiej.

Nowo wynaleziona, a w Anglii wydoskonalona E-
SENCJA służąca do wzrostu i konserwowania WŁO-
SÓW za Patentem swobody. Ostrzega się przytem, że
Essencja ta zupełnie jest innej natury, niżeli tak zwane
Olejki czyli Oliwy Paryżkie, które tu sprowadzane za-
wodzą Publiczność, bo doświadczenie przekonało, że
wszelkie oliwy zmiełczą korzenie włosów i białem
ich wychodzenie. — Hiszpański PROSZEK do ostrze-
nia brzytw. — MYDŁO Chińskie do golenia. — PO-
MADA Migdałowa do uczynienia delikatnemi i białemi
rece. — POMADA do konserwowania suchych włosów.
— WODA Kolońka prawdziwa. — MYDŁO do wy-
biania płam. — MYDŁO do uczynienia rąk białemi i
delikatnemi. Powyższych przedmiotów każdego czasu
dostać można w Hotelu Krakowskim przy ulicy Biału-
skiej wprost Mennicy pod Nr 2 Stacji na dole. Bawić be-
dą tylko przez tydzień. Chemik Mikołaj Janji.

Podaje do publicznej wiadomości, iż rozmaite Ru-
chomości jako to: Garderoba mezza, Kanapa, Krze-
sła, Stoliki, Zegar ścienny i t. p., w dniu 27/29 Maja
r. b. o godzinie 11 z rana tu w Warszawie przy ulicy
Krakowskiej Przedmieście pod Nr 413, przez pu-
bliczną licytacją sprzedane zostaną. *A. Tryllerowicz.*



W mieście powiatowem Góra Kalwaria, w Po-
wiecie Czerskim, Gub: Mazowiecki, przy tra-
kcie szosie położonym, są do sprzedania z wol-
nej ręki DWA DOMY, masy murowane, ka-
żdy o jednym piątrze, tak postawione, że łącznie z za-
budowaniami gospodarskimi do tychże domów należą-
cemi, także murowanemi, zawierają spory podwórzec;
nadto, są do sprzedania 4 OGRODY warzywne; jeden
Plac z Piwnicą murowaną, w Mieście przy ulicy zna-
czniejszej położony, zdolny do zabudowania, oraz 3 włóki
Chelniskie gruntu ornego. O warunkach sprzeda-
ży, powziąć można wiadomość w Warszawie przy ulicy
S. Jana pod Nr 25 u Gospodarza domu, na 2gim piątrze,
lub też na miejscu, u Kupca handlu korzennego, w tym-
że domu pod liczbą 93 zamieszkałego.

Ktoby potrzebował GRUZU, może go darmo do-
stać przy ulicy Sto Jerskiej w domu pod Nr 1778
Lit: C., względem czego bliższą u Rady domu tego
powziąć może wiadomość.



Na następujący Jarmark Wełny War-
szawski, przybędą na sprzedaż TRYKI
MERYNOSY 2-letnie i 3-letnie z Owezar-
ni Woli Pękoszewskiej, i stać będą iak
zwykle w podwórzcu gmachu dawnego Teatru.

Administracja Xięstwa Łowickiego. Podaje do
publicznej wiadomości, że w dniu 27/29 Maja r. b. w
Wsi Łyszkowicach w Biurze Administracji Xięstwa,
odbywać się będzie Licytacja na sprzedaż 14 stogów
SIANA, około 2400 centnarów obejmujących, zbywa-
jącego od potrzeb gruntowych; mający przeto chęć

ogółem lub częściowo zakupienia takowego w termi-
nie wyżej oznaczonym na licytacja przybyć zełcha,
gdzie najwięcej dającemu, kupno przyznane będzie.—
W Łyszkowicach dnia 8/20 Maja 1839 r.— Pełniący
obowiązki Administratora, Radca Kollegjalny *T. Bo-
towiko. F. Staszewski.*

Nieruchomość w Warszawie pod Nr 1575, przy ulicy
Widok położona, składająca się z domu murowanego,
Kurników, Wozowni i komórek z drzewa pobudowa-
nych, niemieńj Ogrodu fruktowego, mieszczącego w so-
bie Drzewa rodzajne, Oranżerj, Inspekty i Szparag-
nię, wydzierżawioną zostanie przez publiczną Lic-
ytacją na rok jeden, poczynając od dnia 19 Czerwca
(1 Lipca) r. b. do tegoż czasu 1840 r. Licytacja od-
bywać się będzie w dniu 29/31 Maja r. b. o godz: 10
z rana, na gruncie Nieruchomości przed podpisany
Komornikiem i zacznie się od summy złp. 200. Wa-
runki licytacyjne nie u Komornika Temperowskiego
iak wprzód było ogłoszone, lecz u podpisanego pod
Nr 273 przy ulicy Freta przejrane być mogą.

Walenty Supryniewicz K. T. C. G. M.

Podaje do publicznej wiadomości, iż ruchomości
rozmaite jako to: Łóżko iesenonowe, Komoda, Kanto-
reka, Serwantka, Srebro rozmaite, Zegarki kieszo-
kowe, Kolczyki brylantowe, Binda i t. p., w dniu 27/29
Maja r. b. o godzinie 4tej z południa tu w Warszawie
przy ulicy Chłodnej Nr 909, przez publiczną licyta-
cją sprzedane zostaną. *A. Tryllerowicz* Komornik.



Z powodu odbytej już podróży, są do
zbycia w domu Kozłowskiego pod Nr
2426 przy ulicy Nowolipie, 3 Kowje gnia-
de po lat 6 mające, zdrowe, do podróży
wytrwałe, wraz z Chomontami Ruskimi; oraz POWO-
ZIK lekki do podróży wygodny, pakowny, urzędo-
wnie zbudowany; wiadomość u Gospodarza domu.



Dnia 20 b. m. przybyłały się 2 KRO-
WY wieczorem do domu Nr 1855 przy ulicy
Zakroczymskiej. Właściciel ich zgło-
sił się może do Rządcy domu z udow-
dzeniem.

Dziś rano ciepła stopni 12. Wczoraj w południe 14.
TEATR ROZMAITOŚCI. — Jutro 12 raz *Przykaz-*
22 raz *Il łoczegea*. 5 raz *Rozważne małżeństwo*.
Jutro na Hecy widowisko na benefis J. Pani *Elizy*
Tarnajer.

ZABAWA MUZYKALNA przez artystów Czeskich
dziś w Ogrodzie Oma, za Wołskiem rogatkami.

W mieście Grójeu, w nowo wystawionym domu za-
jeźdźnym, założonyem TRAKTJERNIE, i starać się be-
dą dobrze urządzonej iedeniem, dobozem trunków
i najumiarkowawszą ceną zadowalniać Szanownych Po-
dróżnych. *Mastoski Kucharz.*